Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

KATOLIK POLSKI

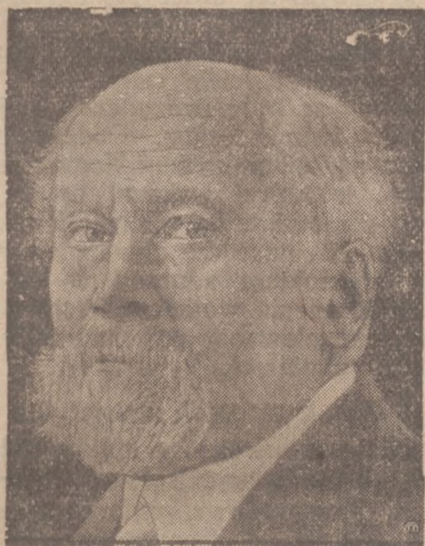
„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. św. Stanisława 4. TELEFON 1414. P. K. O. Katowice 304.540.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

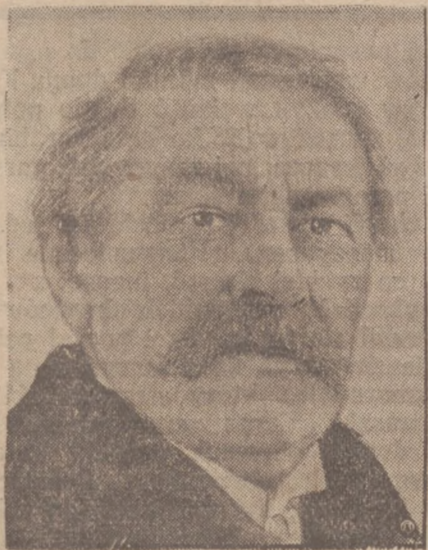
Nr. 173 Katowice, wtorek 30-go lipca 1929. Rok V

Briand tworzy nowy rząd.



Poincare.

Paryż. (Tel. wł.) Od soboty rana przed mieszkaniem chorego Poincarego zaczęły się gromadzić tłumy ciekawych oraz dziennikarze. Tuż przed godz. 10 zajechali ministrowie Barthou i Briand i udali się na konferencję do Poincarego. Rozmowa trwała krótko. Interpelowany przez dziennikarzy Briand oświadczył, że o wyniku rozmowy musi poinformować najprzód prezydenta republiki, poczem razem z Barthou odjechał do pałacu Elizejskiego. O godz. 11.30 rozpoczęły się pod przewodnictwem prezydenta Doumergue'a obrady gabinetu, w czasie których Briand przedstawił sprawozdanie z rozmowy z Poincarem. Poincare mimo próśb odmówił stanowczo zatrzymanie urzędu premiera. Wobec niepowodzenia misji delegowanych ministrów, rada gabinetowa podała się do dymisji. Obecny na posiedzeniu rady ministrów prezydent Doumergue dymisję przyjął. Jak słychać, misję tworzenia nowego gabinetu otrzymał dotychczasowy minister spraw zagranicznych Arystydes Briand.



Briand.

Biskup Przeździecki u Ojca św.

Rzym. Ojciec święty przyjął na prywatnej audjencji ks. biskupa podlaskiego Przeździeckiego, wraz z sufraganem. (PAT.)

Zjazd Hallerczyków.

Poznań. W dalszym ciągu zjazdu Hallerczyków odbyło się dziś rano w katedrze nabożeństwo, po którem delegacja zjazdu złożyła na grobie królów Mieczysława I i Bolesława Chrobrego wieńce.

Następnie uczestnicy zjazdu przemaszerowali przez miasto i po defiladzie przed starszyzną związku i generałem Hallerem złożyli wieńce u stóp pomnika Kościuszki.

O godz. 12 odbyła się w auli uniwersytetu akademja, którą zagaił generał Haller, poczem omówił cele i zadania armji błękitnej. Przemówienie swe generał Haller zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej i Jej Prezydenta. Okrzyk ten z entuzjazmem powtórzono, poczem prof. Nowowiejski odegrał na organach hymn narodowy. Następnie generał Haller wzniósł okrzyk na cześć narodów sprzymierzonych, który trzykrotnie powtórzono przy dźwiękach Marsyljanki.

Zatarg rosyjsko-chiński.

Moskwa. Agencja Tass donosi, że w jednem miasteczku, leżącem w pobliżu Charbina, zbuntował się pułk wojsk chińskich. Zbuntowani żołnierze splądrowali domy handlowe i sklepy na ulicy miasta. Pomimo uspokajających odezw, wydanych przez władze, życie handlowe zamiera, zaś mieszkańcy Charbinu licznie opuszczają miasto. (PAT.

Wiedeń. Dzienniki donoszą z Charbinu: Rokowania chińsko-sowieckie pomiędzy sowieckim konsulem generalnym Mielnikowem a generałem chińskim Czang-Hiangiem mają przebieg pomyślny. Przedstawiciel Chin domagał się przedewszystkiem zaniechania propagandy komunistycznej, uważając kolej wschodnią za przedsiebiorstwo czysto handlowe. Mielników wyraził życzenia rządu sowieckiego w kierunku przywrócenia dawnego stanu i w związku z rokowaniami zwrócił się po dalsze instrukcje do Moskwy. (PAT.)

Walka z komunistami.

Paryż. Dokonano tu rewizji w tajnej drukarni komunistycznej, przyczem aresztowano kierownika drukarni.

Marsylja. Wśród tutejszych komunistów dokonano szeregu aresztowań, przyczem skonfiskowano wiele odezw w sprawie organizacji manifestacyj w dniu 1 sierpnia. (PAT.)

Paryż. 109 uwięzionych komunistów, oskarżonych o przygotowanie spisku komunistycznego, rozpoczęło w niedzielę głodówkę.

Białogród. Według doniesień z Zagrzebia policja otoczyła w nocy miejsce, w którem odbywało się tajne zebranie komunistów. Komuniści poczęli strzelać z rewolwerów do agentów policyjnych, którzy odpowiedzieli również strzałami. 3 komunistów zostało zabitych, jeden z agentów zaś odniósł rany. Policja aresztowała kilku komunistów, oraz skonfiskowała dokumenty, świadczące o uprawianiu propagandy komunistycznej. (PAT.)

Sofja. W związku z przygotowaniem na dzień 1 sierpnia manifestacji komunistycznej, policja przeprowadziła rewizje w klubie partji robotniczej niezależnej i w związku krajowym syndykatów, gdzie skonfiskowano znaczną ilość dokumentów komunistycznych. Aresztowano ogółem 33 osoby. (PAT.)

Prasa niemiecka o wyroku na Ulitza.

Berlin. Wyrok w procesie przeciwko Ulitzowi odbił się silnem echem na łamach całej prasy berlińskiej. Wszystkie dzienniki ogłaszają obszerne sprawozdania z procesu, opatrując je komentarzami krytycznymi. Prasa demokratyczna zajmuje wobec wyroku stanowisko naogół spokojne.

„Vossische Zeitung" wyraża ubolewanie z tego powodu, że wyrok zawiódł oczekiwania, oparte na wyniku postępowania dowodowego. Korespondent zastrzega się przytem wyraźnie przeciwko wysuwaniu jakichkolwiek wątpliwości co do dobrej woli sedziów polskich, podkreślajac, iż długotrwałość obrad trybunału przemawia właśnie na korzyść sądu.

W podobnym tonie utrzymana jest depesza korespondenta katowickiego „Germanii", który wspominając o długich naradach trybunału, oświadcza, iż moment ten jest dowodem prawości osobistej sędziów. Depeszę tę zaopatruje „Germania" komentarzem, w którym twierdzi, że wyrok katowicki nie jest werdyktem, opartym na zasadach prawnych, lecz na przesłankach politycznych i że kierowany on jest nietylko przeciwko osobie kierownika Volksbundu, lecz również przeciw mniejszości niemieckiej, dla której oznacza on wypowiedzenie wojny. Proces katowicki nazywa „Germania" wstępem do nowych walk i przeciwieństw, dopatrując się w nim spełnienia rzekomych pogróżek ministra Zaleskiego, skierowanych na sesji w Lugano pod adresem Volksbundu.

Według socjalistycznego „Vorwärtsu" narazie uwolnienie Ulitza od kary uważane być może za wystarczające, w przyszłości jednak Polska powinna pamiętać o tem, że nieodzownym warunkiem wszelkiego zbliżenia pomiędzy obu państwami musi być przywrócenie gwarancji prawnej oraz równouprawnienie mniejszości niemieckiej i to zarówno na Górnym Śląsku i w całej Polsce.

Parawan dla Niemców.

Na porządku dziennym znajduje się obecnie sprawa niezmiernej doniosłości dla przyszłego rozwoju gospodarczego Polski, mianowicie sprawa udzielenia Harrimanowi koncesji na elektryfikację większej części kraju wraz z zagłębiem węglowem.

Nikt nie przeczy, że w obecnych czasach państwa dążyć powinny do jak największego rozwoju sieci elektrycznej. Nie jest też tajemnicą, że na szeroką skalę zakrojony plan elektryfikacji wymaga znacznych kapitałów. Jeśli Polska nie może sama zdobyć się na nie, to siłą rzeczy powinna postarać się o kapitał obcy. Chodzi o to, by taki kapitał nie miał możności nadmiernego bogacenia się kosztem ludności i by ludność nie była zdana na jego łaske i niełaskę. Dookoła starań Harrimana o udzielenie koncesji rozwinęła się gorąca dyskusja w prasie i coraz bardziej mnożą się głosy przestrzegające przed udzieleniem takiej koncesji, jaką zaproponował Harriman. Już samo to nazwisko musi budzić poważne zastrzeżenia, zwłaszcza u nas na Śląsku. Robotnik nasz zaczyna coraz dotkliwiej na własnej skórze odczuwać gospodarkę amerykańską, która dąży do bezwzględnego wprowadzenia metod z za oceanu. Nie możnaby mieć nic przeciwko wymaganiom takiej wydajności pracy, jak w Ameryce, gdyby z drugiej strony również po amerykańsku wynagradzano robotnikowi i gdyby temu robotnikowi dawano wszystkie te warunki, w jakich żyć może robotnik amerykański. Panowie Amerykanie, którzy do nas przybyli, chcą jednak z robotnika naszego wyciągnąć jak najwięcej, dając mu w zamian jak najmniej. Oto dewiza Harrimana!

Stanąwszy pewną nogą na Śląsku przez poddanie pod swe wpływy — obok Gieschego — większości produkcji wielkiego przemysłu, wyciąga Harriman teraz swe macki na resztę Polski, aby także tam pracować w myśl tej dewizy. Te tendencje zostały zdemaskowane przez bardzo poważne instytucje handlowe, gospodarcze i zawodowe, które wykazały rzeczowo, jak zgubnem dla Polski byłoby zatwierdzenie projektu koncesji, przedłożonego przez Harrimana.

Obrońców ma Harriman bardzo mało i to w niektórych wypadkach podejrzanej wartości. W ostatnich czasach wpłynął jako rzecznik koncesji płatny przez związek górniczo-hutniczy publicysta, dr. Fall. Zamieszcza on w pismach, w których ukazują się też ogłoszenia ciężkiego przemysłu, długie artykuły, mające wykazać rzekome korzyści, jakie spłyną na Polskę, gdy Harriman otrzyma koncesję. Że p. Fall występuje w obronie tych, którzy mu płacą, jest w porządku. Ale inna rzecz, czy wolno jest używać takich argumentów, jakimi posługuje się p. Fall.

Jedną z najpoważniejszych korzyści, jakie mają spłynąć na Polskę przez udzielenie koncesji Harrimanowi, jest obietnica, że wówczas wpłyną do kraju poważne kapitały, gdyż Harri-

man ma włożyć w przedsiębiorstwo 100 miljonów dolarów. Ta zawrotna suma jest tak pociągająca, że dla niej można — według twierdzenia „obrońców“ Harrimana — zamknąć oczy na inne szczegóły. Istotnie artykuł 26 koncesji mówi o tem, że Harriman ma włożyć w inwestycje przez 60 lat trwania koncesji 100 miljonów dolarów, ale z małem zastrzeżeniem, że zobowiązany jest do tego w sumie **nieprzekraczającej** 15 miljonów dolarów w pierwszych 5 latach, dalszych 10 miljonów w drugich 5 latach i 1½ miljona dolarów rocznie w dalszych latach. Znaczy to, że są to cyfry maksymalne, że jednak Harriman nie **musi** tych sum włożyć, lecz że sumy te **mogą** być niższe. Nie mogą one przekroczyć powyższych sum, ale nie muszą też ich osiągnąć.

Tymczasem cóż pisze oficjalny publicysta związku górniczo-hutniczego? „Ogólna suma inwestowanych w tę koncesję kapitałów osiągnąć ma obowiązkowo, według uprawnienia rządowego, kwotę conajmniej 100 miljonów dolarów, co jednak nie przeszkadza, że rzeczywiste inwestycje mogą, a nawet napewno pochłona znacznie wyższą i bodaj czy nie podwójną sumę.“

Koncesja mówi wyraźnie „co najwyżej“ a p. Fall bez zajęknienia przekręca to słowo i mówi „co najmniej“. Nie chcemy używać zbyt wyraźnych określeń na takie metody obrony interesów Harrimana. W każdym razie sam fakt ich używania świadczy, że koncesja ma słabe strony, które trzeba aż w ten sposób upiększać.

Wykazywanie wszystkich wad koncesji zadalekoby zaprowadziło. Jest to zadaniem zainteresowanych stron i fachowców. Należy jednak mieć nadzieję, że odnośne czynniki wezmą je dokładnie pod rozwagę i nie dopuszczą do oddania Polski w niewolę gospodarczą Harrimana, za którym kryją się kapitały i przedsiębiorstwa niemieckie.

Przegląd polityczny

Uroczysta procesja w Watykanie.

Jak donosiliśmy, wielka procesja Eucharystyczna, w której Ojciec św. brał udział poraz pierwszy od 60 lat poza murami bazyliki św. Piotra, opuściła o godz. 6 wieczorem Watykan i posunęła się przez plac św. Piotra. W procesji brało udział przeszło 80 tysięcy ludzi, wśród nich kardynałowie i biskupi, jakoteż 5000 seminarzystów wszystkich narodowości. Również brali w niej udział przedstawiciele ciała dyplomatycznego. Ze strony Polski był na procesji zastępca ambasadora, Janikowski.

O godz. ½8 ukazał się Ojciec św., który niesiony na wysokim tronie pod baldachimem, otoczonym gwardją szwajcarską, trzymał w rękach Przenajświętszy Sakrament. Honorowe kompanje wojska włoskiego asystowały procesji.

Gdy pochód doszedł do ustawionego przed bazyliką ołtarza, Ojciec św. zeszedł z tronu i uklęknął wraz z kardynałami, a następnie udzielił wiernym błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

O godz. ½9 powrócił Ojciec św. do Watykanu, wśród gromkich okrzyków zgromadzonych tłumów. Bazylika była wspaniale iluminowana, a dzwony wszystkich kościołów w Rzymie dzwoniły przez cały czas procesji.

Zjazd Hallerczyków.

W piątek przed południem rozpoczął się w Poznaniu nadzwyczajny zjazd Hallerczyków. Rano zebrały się drużyny w liczbie około 3000 osób rozmaitych chorągwi na placu przy ulicy Grunwaldzkiej, gdzie nastąpił raport wobec generała Hallera. Następnie udał się pochód do sali ogrodu zoologicznego, gdzie odbyła się inauguracja zjazdu.

Wśród uczestników zjazdu przybyli delegaci innych organizacyj wojskowych i powstańczych, przedstawiciele miasta oraz goście.

Obrady zagaił prezes Związku Modelski, który przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta. Następnie przemawiał generał Haller i inni. Po tych przemówieniach pierwsze posiedzenie zamknięto. W sobotę dalszy ciąg obrad.

Agitacja komunistów za Czerwonym Dniem (1. 8. 29).

Czynione są gorączkowe przygotowania do t. zw. „Czerwonego Dnia“, w którym na całym świecie organizacja komunistyczna propagowałaby hasła III Międzynarodówki. Jak z głosów prasy wynika, Moskwie zależy najbardziej, aby „Czerwony Dzień“ udał się w Paryżu, Warszawie, Wiedniu, i w Budapeszcie. Wydział wykonawczy partji wydał odezwę do proletarjatu całego świata. Na koszta urządzenia „Czerwonego Dnia“ miały wyasygnować władze sowieckie 10 miljonów rubli.

Austrjackie stronnictwo komunistyczne zamierzało urządzić w dniu 1 sierpnia r. b. demonstracje i pochody przez Ringstrasse. Demonstracje te miały być protestem przeciwko grożącemu niebezpieczeństwu wojny i przeciwko faszyzmowi. Policja zabroniła jednakże odbycia demonstracyj.

Rokowania rosyjsko-chińskie.

Groźba wojny rosyjsko - chińskiej została jak się zdaje zażegnana. W Czangczun rozpoczęły się pierwsze rozmowy bezpośrednie pomiędzy przedstawicielem rządu nankińskiego, a dawniejszym konsulem rosyjskim w Charbinie, mające na celu załagodzenie zatargu. Przedstawiciel Chin, generał Czangczosiang wyjaśnił stanowisko rządu chińskiego, przyczem przyznał, że władze przekroczyły swe pełnomocnictwa, aresztując wszystkich wybitniejszych urzędników rosyjskich.

Rozpoczęcie tych rozmów oznacza niewątpliwie znaczne odprężenie sytuacji. Według oświadczenia chińskiego ministra spraw zagranicznych, Wanga, Chiny dążą do pokojowego usunięcia nieporozumień i to na drodze bezpośrednich rokowań z Rosją, a nie za pośrednictwem któregoś z mocarstw. Warunkiem jednak dla Chin jest usunięcie się Rosjan z zarządu kolei wschodnio-chińskiej, która stała się terenem, używanem przez bolszewików do szerzenia komunizmu w Chinach.

Włosi zabraniają języka niemieckiego.

Jak donosi „Vossische Ztg.“ władze włoskie w Bozen wydały rozporządzenie, na mocy którego wszystkie napisy na sklepach, ogłoszenia itd. mogą ukazywać się wyłącznie w języku włoskim. Dotychczasowe napisy niemieckie muszą być usunięte najpóźniej do 1 listopada.

Rozporządzenie to wywołało wśród Niemców tyrolskich ogromne wzburzenie.

Pakt Kelloga obowiązuje.

W myśl postanowień układu, potępiającego wojnę, znanego pod nazwą pakt Kelloga, miał on wejść w życie z chwilą, gdy wszystkie państwa go ratyfikowały. Stało się to dopiero teraz. 41 państw podpisało układ. We środę odbyło się uroczyste ogłoszenie przez prezydenta Hoovera paktu za obowiązujący. Na ceremonji tej obecni byli przedstawiciele wszystkich 41 państw oraz były prezydent Coolidge i twórca układu Kellog. Podczas bankietu wygłosił prezydent Hoover przemowę, w której wskazał na to, że układ stanowi przedewszystkiem apel do sumienia narodów cywilizowanych. Jest on krokiem naprzód w dążeniu do wykluczenia wojen z historji narodów i regulowania przeciwieństw na drodze pokojowej.

Plan konferencji mocarstw.

Zwracają uwagę w kołach zbliżonych do rządu angielskiego, iż pierwsza międzynarodowa konferencja reparacyjna, a raczej pierwsza jej sesja będzie trwała bardzo krótko. Snowden, angielski minister skarbu uważa, iż na pierwszej sesji nie powinny być omawiane szczegóły i że rządy zainteresowane powinny przyjąć jedynie zasadę, dotyczącą wprowadzenia w życie planu Younga. Po konferencji tej ma być powołany do życia komitet rzeczoznawców, który zajmie się technicznem opracowaniem przejścia od planu Dawesa do planu Younga.

ROZPOWSZECHNIAJCIE NASZĄ GAZETĘ!

ALEKSANDER KORNEL DOBROWOLSKI.

POŚCIG.

POWIEŚĆ SENSACYJNA.

68) —o— (Ciąg dalszy).

XXI.

Patrol przyprowadził chłopca, który zabowiązał się zaprowadzić oddział do folwarku we wsi Kijenki, nie zniszczonej dotąd z powodu, iż do wczorajszego dnia stał tam zaciąg sztab armji sowieckiej. Właśnie wczoraj bolszewicy przenieśli się do Czernichowa, skąd zdołali wyprzeć wojska Petlury. W Kijenkach, na prośbę zarządcy folwarku zostawili załogę, złożoną z kilkunastu ludzi.

— Jeżeli kłamiesz, powiesimy cię — pogroził Czarliński.

— Nie kłamię, panie, bo miłe mi życie.

Łukiem okrążyli Czernichów i polną drogą dotarli do Kijenek. Bolszewików nie było zupełnie, gdyż wnet po odjeździe sztabu pociągnęli za nim do Czernichowa.

Czarliński zarządził odpoczynek. Wypytawszy rządcę, który chętnie wydzielił żywność dla oddziału, liczącego obecnie siedemdziesięciu czterech ludzi, ustalił kierunek dalszego pochodu. Wybrał nie główny trakt, lecz niemal polne drogi, któremi chciał przedrzeć się z oddziałem ku polskiej granicy.

Na śniadaniu, które zjedzono po raz pierwszy od dłuższego czasu z pewnym komfortem, rozjaśniły się miny strudzonych żołnierzy. W ściślejszem gronie dowódców siedziała Marysia, która niecierpliwie czekała końca, pragnąc co predzej wyciągnąć się w łóżku w jakich takich wygodach. Tem więcej wyczekiwała znaku rozejścia się, że niepożądani adoratorzy zaczęli jej już mocno dokuczać swem nadskakiwaniem. Trzech było oficerów, którzy umizgi posuwali do śmieszności, dąsając się równocześnie nawzajem na siebie.

Marysia nie znała nawet ich nazwisk, gdyż mówili sobie po imieniu, skrywając w serdecznem niby wylaniu niechęć,jaką żywili do siebie. Rywalizacja tych panów była niewesoło komiczna. Słodkie miny i przesadna czułość nie licowały z ich żołnierskim zawodem i raziły Marysię, przywykłą do naturalności. Już więcej podobał się jej Grojecki, o którym wiedziała, że radby pozyskać jej względy. Młody oficer nie tracił godności osobistej. We wzajemnych przymówkach kolegów nie brał udziału, trzymając się nieco na uboczu. Coprawda, to i on zbyt długo i uporczywie wpatrywał się w Marysię, a to wreszcie zaczęło ją drażnić. Przypominała sobie niedziele w rodzinnej wsi, kiedy po sumie musiała przechodzić przez szpaler wiejskich wyrostków, obrzucających ją ciekawem natrętnem spojrzeniem. Tych wytężonych, jak się zdawało wyszukujących wszystkie braki, krytycznych oczu nie mogła znieść i tylko z trudem przezwyciężyła się, żeby przejść obok nielitościwie utkwionych w nią źrenic.

Tak i teraz, czując na sobie wciąż ten nieustępliwy wzrok Grojeckiego, wieleby dała za to, żeby nie znajdować się w jego promieniu.

Nad wieczorem podstąpili niespodziewanie pod dwór bolszewicy.

— Kto zdradził! — wykrzyknął Czarliński. Rzucono się do broni, lecz większość żołnierzy musiano dopiero budzić, bo zmęczone bractwo pokładło się po pokojach i zabudowaniach gospodarczych, gdzie który znalazł miejsce, i spało zawzięcie.

Napad był tak nagły, że zanim Polacy zdołali się skupić, już w większości zostali otoczeni przez przewyższające siły. Czarliński zgromadził dokoła siebie w pokoju jadalnym kilkunastu żołnierzy i oficerów, z którymi postanowił się bronić do ostatka. Wnet huk strzałów wstrząsnął murami domu. Kilku napastników, który zdążyli wcisnąć się do pokoju, padło odrazu, inni zaczęli walić kolbami karabinów w zamknięte drzwi, jeszcze inni zasypywali garstkę Polaków kulami przez wybite okna.

W pewnej chwili ujrzał Czarliński na jednem z okien karabin maszynowy. Niebezpieczną maszynkę należało co rychlej usunąć, inaczej za jednym obrotem wykosiłaby wszystkich obrońców.

Czarliński rzucił się na kolana i począł pełzać ku oknu, lecz nie zauważył, że z innego okna dostrzegł go krasnoarmiejec, który strzałem zbliska trafił go w tył czaszki. Teraz zaczęła się straszliwa kośba. W dwóch obrotach wysiekł karabin maszynowy wszystkich obrońców. Dokończyli dzieła żołnierze sowieccy, którzy wpadli do pokoju przez okna i dobijali rannych bagnetami.

Tymczasem do pokoju, w którym spała Marysia, wbiegł Grojecki.

— Proszę się ubierać, bo bitwa! Muszę panią wyprowadzić w bezpieczniejsze miejsce.

Zanim Marysia zdołała przetrzeć oczy i zrozumieć, o co chodzi, wpadł do pokoju żołnierz bolszewicki i z bagnetem rzucił się na Grojeckiego. Lecz cichy strzał z browningu zgasił lampę jego żywota zanim zdołał dopaść przeciwnika.

Teraz dopiero zrozumiała Marysia całą grozę położenia.

— Proszę się odwrócić! — krzyknęła, poczem natychmiast przywdziała swoje szatki.

— Jestem gotowa.

Ujął ją za rękę i pociągnął do sąsiadującego z pokojem korytarzyka, prowadzącego do śpiżarni, przed którą tuż znajdowały się maleńkie, zaryglowane drzwiczki. Grojecki odsunął rygle i pchnął drzwiczki. Znaleźli się w alejce, obrosłej z obu stron gęstemi krzewami, które dotąd jeszcze zatrzymały liście.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Błogosławieństwo Ojca św. dla Biskupa śląskiego i diecezji.

W odpowiedzi na telegram wysłany z akademji papieskiej do Ojca św. nadeszła w tych dniach następująca odpowiedź:

„Sekretarjat Stanu Jego Świątobliwości Nr. 81644, Watykan 15 lipca 1929 roku.

Najdostojniejszy i Najprzewielebniejszy Księże Biskupie!

Ojciec św. przyjął niedawno z radością przemiły list, w którym Ekscelencja Wasza donosi, iż w Jej Stolicy biskupiej Święto Apostołów św. Piotra i Pawła obchodzono tak uroczyście, że się zamieniło na publiczną manifestację ku czci Namiestnika Chrystusowego.

To też Ojciec św. odwdzięczając się za przywiązanie Wasze tą samą miłością i żywiąc dla Was uczucia wdzięczności za takie dowody synowskiej czci, za hołdy oraz życzenia pomyślności, złożone Papieżowi, a przedewszystkiem za Wasze gorące do Boga wznoszone modły, prosi Boskiego łask Dawcę dla Was wszystkich o najobfitsze wynagrodzenie.

Niechżeż tych uczuć wyrazem będzie Błogosławieństwo Apostolskie, którego Jego Świątobliwości w dowód Swej ojcowskiej życzliwości miłościwie udziela Ekscelencji Waszej całemu duchowieństwu i wszystkim wiernym.

O czem donosząc Waszej Ekscelencji korzystam z nadarzającej się sposobności, by wyrazić najgłębsze poważanie, z którem pozostaję i zawsze pozostawać pragnę.

Ekscelencji Waszej najoddańszy

(—) Kardynał Gasparri."

Program radjowy.

Katowice, fala 416.1: 16.20 Komunikaty gospodarcze. — 16.30 Słuchowisko dla dzieci i młodzieży. — 17.00 Płyty gramofonowe. — 17.25 Radjotechnika z Krakowa. — 17.50 Wiadomości z wystawy poznańskiej. — 18.00 Koncert z Warszawy. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Odczyt literacki z Krakowa. — 19.50 Transmisja opery z Poznania. Po operze komunikaty z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395.3: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Płyty gramofonwe. — 12.50 Wiadomości z wystawy poznańskiej. — 16.15 Sprawy lotnicze. — 16.30 Program dla dzieci. — 17.15 Odczyt. — 17.25 Sport. — 17.50 Wiadomości z wystawy w Poznaniu. — 18.00 Koncert solistów. — 19.00 Rozmaitości. — 19.50 Transmisja opery z Poznania.

Kraków, fala 314.1: 15.40—16.30 i 17.00 Transmisje z Warszawy. — 17.25 Radjotechnika — 19.20 Odczyt: Kraków literacki. — 19.50 Transmisja z Poznania.

Poznań, fala 336.3: 7.00 Gimnastyka. — 12.50 Wiadomości z Warszawy. — 13.00 Sygnał czasu, hejnał. — 14.00 Giełda. — 17.00 Nauka francuskiego. — 17.25 Odczyt sportowy. — 17.50 Wiadomości z wystawy. — 19.00 Nadprogram. — 19.20 Muzyka. — 19.50 Opera: Tosca. — 23.15 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 321.2; **Gliwice,** fala 326.4: 14.35 Program dla dzieci. — 16.30 Koncert. — 19.15 Transmisja z Gliwic. — 20.15 Niemiecka pieśń ludowa. — 21.15 Słuchowisko: Zabici mówią.

Berlin, fala 475.4: 16.00 Gwiazdy w sierpniu. — 16.30 Odczyt o zabawach ludowych. — 17.00 Koncert. — 17.30 Koncert. — 18.40 Nowe książki. — 20.00 Koncert wojskowy. — 21.00 Koncert wokalny.

Wiedeń, fala 519.9: 11.00 Muzyka. — 16.00 Koncert. — 18.05 Koncert. — 19.15 Anegdota. — 19.50 Fragmenty operowe.

Środa, 21 lipca 1929 r.

Katowice, fala 416.1: 16.00 Wiadomości gospodarcze. — 16.20 Płyty gramofonowe. — 17.25 Odczyt z Warszawy: Wśród nowych wynalazków. — 17.50 Wiadomości z wystawy. — 18.00 Koncert z Warszawy. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Nauka o Polsce. — 19.45 Sport. — 20.05 Odczyt z Krakowa: Fantazja francuskiego nowelisty o Polsce. — 20.30 Koncert z Warszawy. — 21.30 Słuchowisko z Wilna. — 22.15 Komunikaty z Warszawy. — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Lista wygranych wielkiej loterji fantowej P. W. K.

Serja A. — Ciągnienie 9 lipca 1929 r.

Główna wygrana, wartości 75 000 złotych padła na los nr. **76 508.**

Wygrana wartości 20 000 zł padła na los nr. **222 383.**

Wygrana Wartości 10 000 zł padła na los nr. **108 187.**

Wygrana wartości 5000 zł padła na los nr. **99 452.**

Wygrana wartości 2000 zł padła na los nr. **167 804.**

Wygrane wartości po 1000 zł padły na numery: *175 631 i 202 978.

Wygrane wartości po 500 zł padły na numery: 5221 103 024 162 286 242 052.

Wygrane wartości po 100 zł padły na numery: 1704 2157 2409 3384 4302 5016 5317 5317 5796 6853 *7017 9188 9674 9765 9847 11 802 11 906 12 273 13 139 13 448 14 284 15 259 15 292 16 689 17 331 17 564 18 144 18 817 19 174 21 204 21 662 22 837 23 482 23 783 25 525 31 381 31 989 32 820 32 989 33 950 36 136 36 166 37 128 *38 149 39 914 40 059 40 429 41 879 42 972 44 049 44 139 44 370 45 569 46 475 46 803 46 863 47 332 48 063 50 304 50 421 50 627 51 163 54 268 56 715 56 952 58 134 58 380 59 105 59 838 60 179 61 007 62 215 64 246 66 082 66 581 67 236 67 301 68 155 70 822 70 841 70 847 71 064 72 185 73 921 78 904 78 932 78 957 82 778 83 698 84 131 85 357 86 149 87 087 88 817 89 032 *90 164 90 597 92 073 93 501 94 717 96 433 96 532 96 629 97 174 *98 168 98 491 100 760 101 502 101 559 103 951 *105 735 106 178 106 715 108 467 109 722 111 155 113 197 115 964 116 250 117 823 118 663 119 750 120 180 122 968 123 228 123 538 124 161 126 572 127 940 129 017 129 228 129 799 131 230 131 884 132 628 133 355 133 729 134 491 138 134 138 540 138 610 139 941 139 942 140 208 140 691 143 328 *144 028 144 218 144 349 145 655 145 716 146 008 146 949 *147 826 149 449 150 696 *152 274 153 070 154 650 155 373 155 491 158 550 159 114 160 357 161 614 162 367 163 808 164 502 164 595 164 917 165 903 166 039 166 392 166 769 168 409 168 577 169 093 172 039 173 896 173 932 175 275 175 994 177 769 178 314 179 837 180 035 180 044 183 612 184 063 184 263 184 859 185 675 187 093 192 815 193 420 193 820 194 057 194 182 196 057 199 200 199 501 201 327 202 248 203 507 203 531 204 360 204 417 204 982 *205 502 205 642 206 256 209 824 210 878 211 198 *212 328 217 892 218 057 219 045 219 103 220 383 220 445 220 960 222 647 222 869 223 456 224 415 224 711 227 794 228 052 228 752 228 753 229 548 229 841 230 667 230 867 233 061 233 482 233 574 233 947 234 554 235 599 235 622 237 840 238 084 238 527 244 426 246 508 248 201 249 026 249 395 82 503.

Wygrane wartości po 50 zł padły na numery: 953 1941 3466 6856 7440 8987 9196 *11 417 13 446 14 144 14 657 18 154 19 639 20 632 20 822 25 249 28 130 28 202 28 229 29 203 31 072 31 623 33 365 33 783 35 159 36 044 37 659 38 410 38 773 38 794 39 095 39 483 40 973 41 440 43 526 43 915 44 303 47 176 48 481 49 326 50 414 55 364 56 536 57 707 59 553 61 402 63 858 66 506 66 870 67 079 68 134 68 608 72 660 74 803 75 332 75 453 75 662 77 327 79 009 79 156 80 102 80 733 80 996 81 431 81 540 82 037 82 608 82 654 84 044 84 538 86 917 86 598 90 496 91 853 94 143 98 392 99 213 104 010 105 989 106 978 110 578 112 933 113 728 114 242 120 441 122 774 123 245 125 230 125 563 125 756 127 842 128 226 128 312 130 693 132 676 132 995 135 385 135 443 135 598 136 055 139 983 142 877 143 251 *144 804 145 590 146 213 146 554 147 311 149 761 150 641 151 663 151 778 153 404 156 768 158 797 161 494 161 774 164 810 167 116 167 381 170 237 170 773 171 535 171 716 173 786 173 808 175 535 179 061 179 666 180 059 182 851 184 657 188 030 188 202 189 546 190 582 191 132 191 430 192 308 192 471 192 710 194 625 194 943 195 839 198 640 200 912 201 807 205 910 206 678 206 367 206 516 206 565 208 322 208 737 208 951 209 652 209 981 210 759 211 748 212 435 212 500 213 699 217 595 218 427 219 307 219 440 220 508 222 530 *223 855 224 322 224 374 225 123 225 532 226 083 226 553 226 454 228 835 230 952 233 314 233 972 234 325 234 703 237 064 237 830 240 048 240 276 241 067 241 070 242 365 243 070 243 175 244 314 244 657 246 389 246 899 246 915 247 572 247 622 249 101 249 109.

Wygrane wartości po 25 zł padły na numery: 2023 5745 6530 *7021 7316 8032 8567 9651 9840 10 492 *11 529 13 328 13 899 14 430 16 247 19 760 21 089 21 163 22 533 24 755 25 513 27 775 33 482 34 004 34 107 34 153 34 234 35 523 35 552 37 691 40 316 41 263 41 402 42 048 43 524 45 880 47 489 47 563 48 166 49 339 52 667 53 086 53 899 54 623 55 268 56 822 59 031 60 077 60 367 60 415 63 612 63 664 65 300 67 099 70 494 72 002 72 405 72 869 74 004 74 867 77 419 78 603 80 786 82 722 83 056 83 256 83 780 84 010 84 661 85 335 85 691 86 195 86 402 89 668 90 411 93 408 96 191 98 561 99 742 101 702 102 185 *104 911 109 389 110 792 112 138 112 287 112 745 *115 413 *115 421 117 967 119 085 119 730 120 331 120 486 121 791 122 328 126 554 126 704 127 257 128 126 128 633 128 910 130 599 130 638 131 580 133 979 135 036 137 339 138 731 139 315 139 397 140 887 141 372 141 384 141 724 142 761 143 554 *144 006 145 773 147 709 149 390 150 487 151 985 152 565 152 767 152 935 154 893 155 362 157 093 158 036 160 086 160 416 162 822 163 475 164 424 165 280 166 972 169 317 173 569 176 395 176 953 178 188 178 931 181 757 182 257 182 393 182 632 183 823 185 182 185 646 186 850 186 950 192 025 192 062 193 698 193 920 196 638 196 728 197 544 197 697 198 471 199 065 199 781 200 904 202 138 206 409 207 036 210 944 211 609 213 161 213 767 214 365 215 907 216 614 216 861 217 207 217 831 218 152 219 853 220 035 220 280 222 372 *223 888 229 590 230 151 231 344 231 381 231 493 233 696 *236 215 *236 290 236 519 237 506 237 625 239 704 240 282 242 216 248 843 249 314 249 661.

Grupowe wygrane wartości po 10 zł padły nastepujące numery: 601 do 700 7001—7100 8201—8300 8401 do 8500, 11 401 do 11 500, 11 501 do 11 600, 18 701 do 18 800, 23 201 do 23 300, 25 601 do 25 700, 33 501 do 33 600, 36 701 do 36 800, 37 301 do 37 400, 38 101 do 38 200, 48 301 do 48 400, 58 501 do 58 600, 66 901 do 67 000, 72 501 do 72 600, 77 201 do 77 300, 82 201 do 82 300, 85 101 do 85 200, 90 101 do 90 200, 92 801 do 92 900, 95 901 do 96 000, 98 101 do 98 200, 101 801 do 101 900, 103 501 do 103 600, 104 501 do 104 600, 104 901 do 105 000, 105 401 do 105 500, 105 501 do 105 600, 105 701 do 105 800, 107 601 do 107 700, 107 801 do 107 900, 109 001 do 109 100, 109 601 do 109 700, 115 401 do 115 500, 118 101 do 118 200, 124 301 do 124 400, 125 801 do 125 900, 127 001 do 127 100, 127 101 do 127 200, 127 601 do 127 700, 132 001 do 132 100, 134 301 do 134 400, 144 001 do 144 100, 144 801 do 144 900, 146 101 do 146 200, 147 801 do 147 900, 148 201 do 148 300, 152 201 do 152 300, 153 601 do 153 700, 155 101 do 155 200, 159 801 do 159 900, 165 501 do 165 600, 174 701 do 174 800, 175 601 do 175 700 196 201 do 196 300, 200 201 do 200 300, 205 501 do 205 600, 206 501 do 206 600, 208 601 do 208 700, 212 001 do 212 100, 212 301 do 212 400, 215 001 do 215 100, 217 101 do 217 200, 221 401 do 221 500, 223 801 do 223 900, 224 901 do 225 000, 227 901 do 228 000, 236 201 do 236 300, 237 701 do 237 800, 245 601 do 245 700, 245 901 do 246 000, 247 701 do 247 800.

Podjęcie wygranych winno nastąpić w biurze firmy Fortuna w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 19, za zwrotem oryginalnego losu. Wygrane niepodjęte do dnia 8 września 1929 roku przepadają na rzecz P. W. K. Na życzenie następuje wysyłka fantów na koszt i ryzyko wygrywającego — odnośne żądanie należy zgłosić w firmie Fortuna przy przedłożeniu oryginalnego losu.

O ile wygrywający nie chce lub nie może zużytkować wygranego przedmiotu, nastąpi na jego życzenie odkup za gotówkę, w nominalnej wartości wygranej, za potrąceniem 15 proc. na pokrycie kosztów. Odkup należy zgłosić przy przedłożeniu oryginalnego losu w firmie Fortuna w Poznaniu, a dokona go specjalnie w tym celu zorganizowane konsorcjum. Odkup odnosi się tylko do wygranych w wartościach od 100 złotych począwszy wzwyż. Po odbiorze samego fantu żądanie odkupu już nie może mieć miejsca.

Spisu fantów można przeglądać w biurze firmy Fortuna w Poznaniu. Pisemnych informacji nie możemy udzielać z powodu zbyt dużej ilości stojących do dyspozycji przedmiotów.

Reklamacji z powodu zagubionych losów uwzględniać nie możemy.

Uwaga: Numery oznaczone gwiazdką wygrywają oprócz wyższej wygranej także wygranę grupowa wartości 10 złotych.

Odpowiedzi redakcji.

Państwu W. Z. w Cieszynie. O ile jest takie wielkie zapotrzebowanie na jarzyny i owoce, to jedynie radzimy wyjazd do Zaleszczyk. Jest to cudowne letnisko, leżące nad Dniestrem. Pięknie, spokojnie leżąca dolina — obfitująca w piękne i zdrowe owoce i jarzyny. Do października — odwiedzana.

Pannie Joasi P. w Chełmie. Taka jest wielka ilość zimnych zup, że przypominamy jeszcze następujące: Barszcz, szczawiowa, migdałowa, poziomkowa, z czarnych jagód, wiśniowa, śliwkowa, piwna, wreszcie mleko zsiadłe i maślanka.

Pan Walenty P-icz w Pawłowicach. Może pana zadowoli miesięcznik: „Hutnik", prenumerata kwartalna 8 zł. Adres redakcji: Warszawa Mazowiecka 5.

Pani Helenie L. w W. Hajdukach. Uważamy, że jedna z lepszych rad może będzie — jako miłe zajście na letnim mieszkaniu, to robótka ręczna np. sukienka włóczkowa dla czteroletniej córeczki pani. Potrzebuje pani 3 kłębki włóczki „Zephir". Praktyczniejsza i tańsza sukienka — jak wełniana.

Pedagogiczce z Król. Huty. Pyta pani, jak dziecko oduczyć od kłamstwa? Jedyna według nas rada — by dziecku nie grozić zbytnio karami, bo wtedy ze strachu — będzie coraz więcej kłamać. — Również ważną jest rzeczą przy dziecku — mówić zawsze prawdę. Wogóle na ten temat dużo dałoby się pisać.

Panu drowi Z. C. w Rybniku. Do końca lipca zapowiedziany jest przyjazd do Poznania na P. W. K. jeszcze wielu wycieczek wojskowych. — W dniach od 2 do 10 sierpnia przyjadą 3 wycieczki D. O. K. Kraków, każda w ilości 40 oficerów i 550 szeregowych; od 12 do 26 sierpnia 3 wielkie wycieczki D. O. K. Łódź. Każda w ilości 100 oficerów i 4505 szeregowych. We wrześniu spodziewane jest jeszcze większe wzmożenie wycieczek wojskowych na P. W. K. w Poznaniu.

Miejskiej Gospodyni w Katowicach. Z pewnością, gdy uważać będziemy na posługującego — nie będziemy mieli niespodzianek, gdy wrócimy do domu z towarem — bo wtedy waga i miara i kolor i wybrany towar będzie ten, cośmy chcieli.

Pannie Zosi o czułem sercu w Pszczynie? Pyta pani, jak zaradzić żebractwu? Może najlepiej byłoby, by każdy z nas miesięcznie poświęcił pewną sumę na ten cel i biednym żebrakom je rozdzielał; nie mamy innego sposobu, by dogodzić obu stronom.

Sprostowanie: Wskutek omyłki zecerskiej mylnie podano w odpowiedzi p. Józefie W. w Pawłówku (nr. 17 z 27 lipca nazwisko powieściopisarki Narcyzy Zmichowskiej.

Krótko-zwięzłowato.

Jedyny rodzaj trujących jaszczurek żył w Arizonie (Stany Zjednoczone), ale i te niezawodnie wyginęły.

*

Największa dotąd osiągnięta samochodem szybkość wynosi 400 kilometrów na godzinę.

*

Koty zwane Angora są głuche.

SPORT.

Ogólno-krajowe zawody policyjne.

W dniach 23 i 24 lipca 1929 r. bawili w Katowicach przedstawiciele Komendy Głównej Policji Państwowej z Warszawy pp. nadkomisarz Kusiński, podkomisarz Wilkoński i starszy przodownik Gałka w sprawach organizacji IV. Ogólno-Krajowych zawodów sportowych o mistrzostwo Policji Państwowej na rok 1929.

Na konferencji odbytej z zastępcą Głównego Komendanta podinsp. Jeziorskim ustalono, że powyższe zawody odbędą się w obecnym roku w Katowicach i w Król. Hucie w dniach 5, 6, 7 i 8 września.

Przewidziany jest przyjazd około 500 zawodników z całej Polski.

Organizacją zawodów kieruje specjalna komisja sportowa, w skład której wchodzą:

Główny kierownik zawodów podinspektor Jeziorowski Józef, I zastępca gł. kierownika zaw. komis. Urbańczyk Piotr, II zastępca gł. kierownika zaw. komis. Piechaczek Ignacy, Generalny sekretarz zaw. nadkomis. Kusiński Bolesław z Warszawy.

Amatorski Król. Huta — Vienna Austrja.

W dniu 1 sierpnia przybywa na Górny Śląsk znakomita drużyna austrjacka Vienna, która rozegra w Królewskiej Hucie z A. K. S. zawody towarzyskie.

Ruch Wielkie Hajduki — Hamburger Sportverein.

W sobotę, dnia 3 sierpnia o godzinie 17.30 odbędzie się na Stadjonie w Królewskiej Hucie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy Ruchem z Wielkich Hajduk a kilkakrotnym mistrzem Niemiec, Hamburger Sportverein.

Polska zwycięża Austrję w stosunku 62:44 punktów.

W niedzielę odbyły się na Stadjonie w Król. Hucie trzecie z rzędu międzypaństwowe kobiece zawody lekkoatletyczne pomiędzy reprezentacjami Polski i Austrji. Po dwóch ostatnich porażkach, zadanych nam przez Austrjaków, a to w Wiedniu i w Krakowie, nareszcie zwyciężyła nasza reprezentacja w stosunku punktów 62 na 44. Zwyciężylibyśmy niewątpliwie w większym stosunku, gdyby startowała zawodniczka Breuerówna, którą z powodu niedyspozycji zastępowały Czajówna i Orłowska.

Zawody stały na wysokim poziomie, czego dowodem są trzy rekordy Polski i jeden rekord wyrównany. Na wyróżnienie z naszej drużyny zasługują Walaszewiczówna, Krajewska, Schabińska, i Kilosówna.

O godz. 16,45 obydwie drużyny wkroczyły na boisko ze swemi flagami, ustawiły się w szeregu, poczem odegrano hymny austrjacki i polski. Następnie przemawiali kapitanowie drużyny austrjackiej i polskiej, poczem obydwie drużyny stanęły do boju.

Bieg 60 mtr.: 1. Walaszewiczówna (Polska) w czasie 7,9 sek. rekord Polski wyrównany. 2. Schurinek (Austrja). 3. Schramek. 4. Orłowska.

Bieg 100 mtr.: 1. Walaszewiczówna (P) w czasie 13,2 sek. 2. Schurinek. 3. Szramek. 4. Czajówna.

Bieg 200 mtr.: 1. Walaszewiczówna (P) w czasie 26,9 sek. 2. Wagner. 3. Czajówna. 4. Szurinek.

Bieg 800 mtr.: 1. Kilosówna (P) w czasie 2,30,6 sek. 2. Orłowska (P). 3. Lahr (A). Degen (A) odpadła.

Bieg 80 mtr. przez płotki: 1. Schabińska (P) w czasie 12,9 sek. Rekord Polski pobity. 2. Singer (A). 3. Polzer (A). 4. Freiwaldówna.

Sztafeta 4×100 mtr.: 1. Austrja w składzie Schramek, Weese, Wagner i Schurinek w czasie 52,2 sek. 2. Polska w składzie Czajówna, Lubecka, Freiwaldówna i Walaszewiczówna, i tu zdobylibyśmy pierwsze miejsce, lecz zwiodła tutaj Lubecka.

Skok wzwyż: 1. Krajewska (P) 1,50½ mtr. Rekord Polski pobity. 2. Janowska (P) 1,40 mtr. 3. Singer (A) 4. Mühlhauser (A).

Skok w dal: 1. Walaszewiczówna (P) 5,50 mtr. rekord Polski pobity o 25 ctm. 2. Wagner (A) 5,40½ rekord austrjacki. 3. Singer (A). 4. Lubecka (P).

Rzut kulą: 1. Perkaus (A) 11,52 mtr. 2. Lewinówna (P) 10,35 mtr. 3. Schenk 9,99 mtr. 4. Jasna (P) 9,91 mtr.

Rzut dyskiem: 1. Perkaus (A) 34,54 mtr. 2. Kobielska 32,31 mtr. 3. Weese (A) 31,14 mtr. 4. Jasna (P) 31,03 mtr.

Rzut oszczepem: 1. Lonka (P) 31,12 mtr. 2) Jasna (P) 29,02 mtr. 3) Singer (A) 28,30 mtr. 4. Weese (A) 24,73 mtr.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Polska 62 pkt. przed Austrją 44 pkt. Publiczności przeszło 3000.

Podczas zawodów przygrywała orkiestra Skarbofermu.

Wyniki niedzielnych zawodów piłkarskich.

O mistrzostwo Ligi.

W Poznaniu:

Warta — I. F. C. Katowice 2:1 (0:0).

W pierwszej połowie I. F. C. ma przewagę techniczną nad osłabionym składem Warty. Po przerwie gra toczy się w żywszem tempie i Warta ma lekką przewagę. Bramki dla Warty zdobyli Szerski jedną i Przybysz. Dla I. F. C. Pośpiech.

W Krakowie:

Grabarnia — Ł. K. S. 1:0 (1:0).

O mistrzostwo klasy A.

W Katowicach:

K. S. Pogoń — K. S. Dąb 2:5 (1:2).
K. S. Diana — K. S. Kolejowy 2:2 (0:0).
K. S. Policyjny — K. S. Naprzód Załęże 4:1 (3:1).

W Załężu:

K. S. 06 — K. S. Roździeń Szopienice 4:0 (1:0).

W Król. Hucie:

A. K. S. — Naprzód Lipiny 0:1.

W Nowych Hajdukach:

K. S. Kresy — K. S. Orzeł 7:1 (2:1).

W Siemianowicach:

K. S. Iskra — K. S. „07“ 3:2 (2:2).

W Świętochłowicach:

K. S. Śląsk — K. S. Pogoń Nowy Bytom 1:1 (1:1).

Zawody pływackie.

W niedzielę odbyły się w Giszowcu zawody pływackie, w których uzyskano szereg rekordów Polski i Śląska.

Wyniki były następujące:

100 mtr. styl klasyczny dla panów: 1. Rychter (Gliwice) 1,07 m.

100 mtr. styl klasyczny dla pań: 1. Kajzerówna (Giszowiec) 1,40 m. nowy rekord Polski.

100 mtr. na wznak dla panów: 1. Kratzel (Gliwice) 1,23,5 m. 2. Karliczek (E. K. S. Katowice) 1,23,5 m. Nowy rekord Polski.

200 mtr. kl. panów: 1. Rychter (Gliwice) 3,10 m.

100 mtr. dow. dla panów: 1. Salbert (Gliwice) 1,06,8 m.

50 mtr. styl klasyczny pań: 1. Chrószczówna (E. K. S. Katowice) 57 sek.

3×100 mtr. styl dowolny panów: 1. Gliwice 3,32,5 m. 2. Giszowiec 5,13,2 m. Nowy rekord Śląska.

3×100 m dla pań styl dowolny: 1. Giszowiec 5,17,2. Nowy rekord Śląska.

3×100 mtr. styl zmienny dla panów: 1. Gliwice 4,03 m.

W ramach powyższych zawodów odbyły się mistrzostwa Śląska w skokach z trampoliny. Mistrzem Śląska został Maerz (Giszowiec).

Komunikat

z posiedzenia Zarządu Śląskiego O. Z. P. N.
z dnia 19 lipca 1929 r.

Przewodniczący: prezes p. St. Flieger.

Obecni: pp. Szymański, Chmiel, Antoszewski, Wybierski, Synowiec, Brachaczek, Laband, Kordula, przedstaw. Bielska Szweda, Rybnika Szymik i Okręgowego Kolegjum Sędziów p. Drozd.

1. Z okazji wyjazdu reprezentacji Górnego Śląska dnia 15 sierpnia br. do Poznania na zawody międzymiastowe Poznań—Górny Śląsk zamierza Zarząd Śląskiego O. Z. P. N-u na ogólne życzenia Klubów urządzić wspólną wycieczkę celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

Członkowie i kluby, którzy chcą skorzystać z tej wycieczki, nadeślą do Sekretarjatu w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 3 sierpnia br.** wykaz członków i sympatyków Klubów, którzy zamierzają wziąć udział w projektowanej wycieczce z równoczesnem uiszczeniem kosztów podróży w jedną stronę. Każdy uczestnik, który weźmie udział w wycieczce, otrzymuje 50 procentową zniżkę kolejową. Koszta II klasy wynoszą 15.95 zł, zaś III klasy 10.65 zł. w jedną stronę. Pieniądze należy przesyłać wraz z wykazem na ręce sekretarza Śl. O. Z. P. N. p. Antoszewskiego tylko za przekazem pocztowym, względnie osobiście do Sekretarjatu w godzinach urzędowych.

W razie, gdy uczestnik zgłosił swój udział w wycieczce, a nie mógłby wziąć w niej udziału z powodu wypadków nieprzewidzianych i zażądałby zwrotu wpłaconej kwoty, winien zgłosić o tem w terminie **do 10 sierpnia br. włącznie.** Późniejsza reklamacja nie zostanie uwzględniona i wpłacona kwota przepada.

Wykaz uczestników wycieczki winien obejmować następujące rubryki: 1. Nr. b., 2. imię i nazwisko, 3. jaką klasą zamierza jechać. 4. ile dni zamierza korzystać z wycieczki, 5. wysokość wpłaty, która nie może mniej wynosić, jak rzeczywiste koszta podróży w jedną stronę odnośnej klasy. Wykazy bez wpłaconej równoczesnej zaliczki nie będą brane w rachubę.

a) w tym celu zamierza Zarząd zamówić specjalny pociąg wycieczkowy zależnie jednak od wpłynięcia zgłoszeń.
b) wyjazd wycieczki następuje dn. 14 sierpnia br., o godz. 20,35, przyjazd na miejsce do Poznania o godz. 6,10 rano. Odjazd z Poznania do Katowic w niedzielę, dnia 18 sierpnia br. wieczorem o godz. 21.00 względnie 22,50.
c) punkt zborny dla uczestników wycieczki są Katowice, poczekalnia III klasy na dworcu, skąd nastąpi wspólny odjazd. Uczestnicy wycieczki stawią się punktualnie o godz. 19.30, gdzie otrzymują specjalne zaświadczenia, które będą służyły jako legitymacje danego uczestnika na zwiedzenie Powszechnej Wystawy Krajowej, jak również dla kontroli konduktorskiej.
d) kwatery i ulokowanie wycieczki podejmuje Poznański O. Z. P. N. — Uczestnicy wycieczki, którzy zamierzają również zabrać swoje żony, siostry i t. d., winni to wymienić w wykazie celem zarezerwowania dla takowych kwatery.

W związku z tem Zarząd apeluje do wszystkich członków i sympatyków sportu piłki nożnej o gremjalne wzięcie udziału w wycieczce i zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

2. Za nieuregulowanie III raty ryczałtu od mistrzostw zawiesza się następujące Kluby: K. S. 06 Katowice, K. S. Roździeń-Szopienice, K. S. „Silesia“ Paruszowiec, I. K. S. Tarn. Góry, K. S. Slawia Ruda, K. S. Śląsk Siemianowice, K. S. Naprzód Rydułtowy, K. S. Bogucice 20, I. F. C. Katowice II, K. S. Brynica Kamień, Kolejowy K. S. Chebzie, K. S. Walka Makoszowy i K. S. Nikisz 20.

3. Przypomina się wszystkim Klubom, że dnia 26 lipca br. przypada IV rata wpłacania ryczałtu od mistrzostw. O ile do tego terminu nie wywiążą się Kluby z swego zadania, następuje automatyczne zawieszenie tychże.

4. Na wniosek Komisji Rewizyjnej podokręgu Rybnickiego i po wysłuchaniu sprawozdania tejże, jak również nadesłania sprawozdania kasowego z „Dnia P. Z. P. N.“ przywrócono do czynności skarbnika p. Nowaka tegoż podokręgu.

5. Przyjęto na członka (kandydata) Śląskiego O. Z. P. N., R. K. S. „Skra“ z Białej.

6. Odwołanie K. S. „Orzeł“ Wełnowiec przeciw uchwale W. G. i D. z dnia 27. VI. i 2. VII. br. przekazano referentowi do zareferowania na następnem posiedzeniu.

7. Zażalenie K. S. „Iskra“ Siemianowice przeciw uchwale Zarządu Śl. O. Z. P. N. i W. G. i D. skierowane do P. Z. P. N. odrzucono.

8. Termin zawodów reprezentacyjnych Niemiecki Śląsk — Polski Śląsk ustalono na dzień 6-go października br.

9. Na prośbę K. S. 09 Mysłowice o odroczenie dyskwalifikacji gracza Bogackiego Antoniego — przychylono się do takowej i odroczono karę do 1. IX. 1929 r.

10. Zaszłe zmiany adresów Klubów: K. S. Dąb w Dębiu, ul. 1. p. Hexmann, K. S. Nikisz 20 w Nikiszowcu, ul. Dąbrowskiego 3 p. Filipek.

ZA ZARZĄD:

(—) Jan Antoszewski. sekretarz. (—) St. Flieger. prezes.

Z posiedzenia Wydziału Gier i Dyscypliny

z dnia 11 i 19 lipca 1929 r.

Obecni: pp. Dyrda, Cyganek, Szopa, Kukuczka, z Wydizału Młodzieży Cyganek Alfred, Wąsik Edward.

1. Kooptowano w miejsce p. Kubica, członka Wydziału Młodzieży, p. Wąsika Edwarda K. S. 22 Mała Dąbrówka.

2. Ukarany został 4-tygodniową dyskwalifikacją gracz Rygol Jerzy K. S. Dąb za umyślne kopnięcie przeciwnika.

3. Uznano boisko K. S. Chorzów (własność: Fabryka Azotów) jako zdatne do zawodów o mistrzostwo. Wszelkie zawody K. S. Chorzów odbędą się teraz tylko na powyższem boisku.

4. Ukarany dyskwalifikacją na 14 dni gracz Musik Jan K. S. „Śląsk“ Siemianowice za brutalną grę.

5. Ukarany dyskwalifikacją na 4 tygodnie gracz Ledwoń Wilhelm z K. S. „Iskra“ Siemianowice za wzięcie udziału o mistrzostwo Klasy A przeciw K. S. „Pogoń“ Nowy Bytom w czasie karencji, zaś K. S. „Iskra“ Siemianowice grzywną w wysokości 25 złotych.

Za Wydział Gier i Dyscypliny:

(—) Cyganek, sekretarz. (—) Dyrda, w z. przewodniczącego.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Ogłoszenie przetargu.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach rozpisuje niniejszem publiczny przetarg ofertowy

na wykonanie budowy kolejowej normalnotorowej

Cieszyn — Zebrzydowice — Moszczenica

los I. od km 0.0 do km. 1.657, położonej na terytorjum gminy miasta Cieszyn.

Przedmiotem przetargu jest wykonanie robót ziemnych podtorza wraz z przepustami, przejazdami, przełożeniem dróg i wód bieżących łącznie z dostarczeniem wszelkiego materjału budowlanego.

Plany szczegółowe, przedmiary wykazy, przepisy techniczne, oraz ogółowe i szczegółowe warunki wnoszenia pisemnych ofert i prowadzenia budowy przeglądać można w Wydziale Komunikacji Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, gmach Województwa IV piętro, **pokój Nr. 890 od dnia 29 lipca 1929 r. w godzinach urzędowych.**

Oferty wraz z załącznikami składać należy do dnia 12 sierpnia 1929 r. godzina 11-ta w Kancelarji Wydziału Komunikacji, pokój 874 w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę linji kolejowej normalnotorowej Cieszyn-Zebrzydowice-Moszczenica los I.“, a to tylko na osobnych formularzach, które nabyć można w wyżej wspomnianym Urzędzie w cenie po 20 złotych.

Wadjum w wysokości 5 procent łącznej ceny ofertowej, złożyć należy przed terminem otwarcia ofert w Głównej Kasie Skarbowej w Katowicach, w gotówce lub w papierach wartościowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 10. października 1927 r. L. 5284/III.

O wykonanie powyższej budowy ubiegać się mogą tylko firmy, wykazujące się długoletnią praktyką w budowie kolei, odpowiednią zdolnością finansową, niezbędną dla uruchomienia budowy, wreszcie posiadaniem odpowiedniego inwentarza budowlanego.

Oferty na częściowe wykonanie dostaw i prac budowlanych nie będą uwzględnione.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

Za Wojewodę:
(—) Dr. Banaszkiewicz,
Naczelnik Wydziału Komunikacji.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Wtorek 30 lipca

Św. Abdona i Senena, męczenników, † 354.

Św. Julity, męczenniczki, † 303.

—

SŁOW.: LUDOMIR.

Oto Bóg dopomaga mi: Pan jest obrońcą życia mego. Obroć złe na nieprzyjaciół moich: a według prawdy Twej wytrać ich. Obrońco mój, Panie. (Psalm 53.)

Każdego robota jawną będzie: Bo dzień pański pokaże: bo się w ogniu objawi: a każdego roboty jaka jest, ogień spróbuje. (Kor. I. 13.)

Zdanie: Nie pragnij, aby cię szczególniej chwalono, gdy to należy się tylko Bogu, który Sobie nie ma równego.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 4.9, zach. o godz. 19.30 .— Księżyc wsch. o godz. 23.02, zach. o godz. 13.51.

Długość dnia 15 godz. 21 min.

Zmiany powietrza: grad, deszcz. — Jutro: chłodno, deszcz.

— **Ostatnia burza spowodowała wielkie szkody.** Pod koniec minionego tygodniai przechodziła nad wielu okolicami Polski gwałtowna burza, połączona z ulewą oraz gradobiciem. Największe szkody nawałnica wyrządziła w zachodnich województwach Rzeczypospolitej. W miejscowości Byczyn w Wielkopolsce, grad wielkości gołębiego jaja wybił wszystkie szyby w zagrodach gospodarczych oraz w pięciu sąsiednich wsiach. Zboże zostało wycięte gradem w 90 procentach. Wiatr huraganowy posiadał olbrzymię wprost siłę. I tak w Byczynie oraz sąsiednich wioskach zniósł 11 zagród chłopskich, uszkodził również kościół, zrywając dach, który rzucił o kilkanaście metrów. W okolicy Torunia grad wielkości orzecha włoskiego zniszczył niemal doszczętnie łany zboża i ogrody warzywne. W Krakowie i okolicy burza z piorunami wyrządziła dużo szkód w ziemiopłodach, drzewostanie i w urządzeniach telefonicznych. W pobliżu Krakowa spaliły się od pioruna 3 zabudowania gospodarskie. Na Śląsku zniszczenie plonów jest również wielkie, zwłaszcza w powiecie rybnickim.

— **Wpisy na nowy kurs Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu.** Katolicka Szkoła Społeczna w Poznaniu otwarła dwuletni kurs pracy społecznej, mający rozpocząć się w pierwszych dniach października roku bieżącego. Warunki przyjęcia: ukończony 18 rok życia i ukończenie szkoły średniej, ogólno kształcącej lub zawodowej. W wyjątkowych wypadkach dopuści się także osoby, które ukończyły sześć klas szkoły średniej z ogólnym wynikiem conajmniej dobrym i zdadzą egzamin wstępny. Liczba uczestników kursu jest ograniczona tak, że o przyjęciu będzie rozstrzygać między innemi kolejność zgłoszeń. Do zgłoszenia należy załączyć: metrykę urodzenia i chrztu, świadectwo szkolne, polecenie ks. proboszcza lub ks. prefekta i własnoręcznie napisany życiorys. Adresować należy: Dyrekcja Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, ulica Podgórna 12 b. — Sekretarjat Diecezjalny dla Spraw Dobroczynności poleca kurs wyżej wymieniony, szczególnie pannom, które chcą poświęcić się pracy charytatywnej na Śląsku. Reflektantkom sekretarjat udziela bliższych informacyj. Adres sekretarjatu: Katowice, ul. Powstańców 39, Kurja Biskupia.

— **Jeszcze o banknotach dolarowych.** Zmiana banknotów dolarowych z dniem 1 lipca bieżącego roku wywołała pewne zaniepokojenie wśród właścicieli banknotów amerykańskich. Chociaż pisaliśmy, że banknoty dolarowe dawnej emisji nie tracą ważności, otrzymujemy różne zapytania od czytelników. Prawie wszyscy zapytują się, kiedy i czy nastąpi wycofanie starych banknotów dolarowych. Dla informacji przeto donosimy ponownie, że dawne banknoty dolarowe nie tracą ważności aż do czasu ich zużycia. Rząd Stanów Zjednoczonych nie określił dotychczas żadnego terminu ich wygaśnięcia. Dowodem ważności dawnych banknotów dolarowych jest fakt, że Bank Polski jeszcze przed paru miesiącami otrzymał przesyłkę pieniędzy od rządu amerykańskiego w banknotach dawnej emisji.

Nadmienić należy, iż propozycja zmiany banknotów dolarowych z większych na mniejsze co do rozmiaru, wyszła od obecnego doradcy finansowego w Polsce p. Dewey'a, gdy w latach 1924—1927 sprawował urząd wiceministra Stanów Zjedn. Zmiana banknotów miała na celu ujednostajnienie jakości materjału, wyglądu zewnętrznego i zmniejszenie rozmiarów.

— **Urzędnicy a praca społeczna.** Ministerstwo spraw wewnętrznych podało do wiadomości podległym sobie urzędom zarządzenie wojewody wileńskiego, mające na celu zachęcenie urzędników państwowych i samorządowych do wzięcia intensywnego udziału w pracy społecznej.

Znaczenie i potrzeba tej pracy, podejmowanej przez pracowników komunalnych, były niejednokrotnie podkreślane przez Związek Miast Polskich. Powyższą więc odezwę skierować można również do urzędników samorządowych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zwraca uwagę, że urzędnicy komunalni obok urzędników państwowych, zwłaszcza w mniejszych miastach i na wsi stanowią jedyny może element inteligentny.

Należy więc, aby najbardziej zbliżali się do ludności miejscowej, zapoznając się z jej potrzebami i bolączkami i nawiązując z nią ścisły kontakt. Zadaniem pracowników komunalnych winno być zakładanie miejscowych kół związkowych i organizacyj. Praca społeczna urzędników państwowych i komunalnych ma nader wielkie znaczenie i szerokie pole pracy w województwie śliąskiem.

— **Spis ludności.** W związku z wprowadzeniem w życie ustawy o ewidencji ludności ministerstwo spraw wewnetrznych opracowało projekt rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy. Projekt będzie ogłoszony we wrześniu i wprowadzi wykonanie wymienionej ustawy z dniem 1 stycznia 1930 r.

Rozporządzenie zmienia pojęcie stałego zamieszkania. Obecnie stałym mieszkańcem miejscowości jest osoba, zapisana do ksiąg stałej ludności w tej miejscowości, niezależnie od tego, czy faktycznie tam zamieszka. Tak więc, formalny zapis decyduje czyli rozstrzyga w zupełności o stałem zamieszkiwaniu, co nie bywa w kolizji z rzeczywistym stanem rzeczy. W Warszawie, naprzykład, na miljon z górą ludności jest tylko 300.000 stałych mieszkańców, gdy inni figurują w księgach ludności niestałej. W całej Polsce conajmniej jest 2 miljony osób, posiadających formalne stałe mieszkanie w Warszawie, choć nigdy w Warszawie nie były. Dziecko wpisywane jest do ksiąg stałej ludności tej miejscowości, w której zapisany jest ojciec.

Od 1 stycznia, po ogólnej rejestracji mieszkańców gmin, stale zamieszkujący w danej gminie będą uważani za stałych mieszkańców tej gminy, tylko czasowo przyjezdni pozostaną w rubryce niestałych. Małoletnie dzieci zapisane będą na tej samej karcie, co ojciec, po dojściu do pełnoletności otrzymają swoje karty rejestracyjne.

Obywatelstwo polskie stwierdzać się będzie na podstawie głównego zasadniczego zapisu ojca rodziny.

O ile kto zmieni miejsce stałego zamieszkiwania i na stale przesiedli się, będzie skreślony z kartoteki stałych mieszkańców miejsca poprzedniego zamieszkiwania i wciągnięty do rejestru nowej miejscowości.

Obecnie istniejące spisy legalne i zapisy do ksiąg stałej ludności, w miarę zostaną zniesione.

— **Informator dla zwiedzających Kraków.** Komitet Opieki nad wycieczkami, przybywającemi do Krakowa, wydał bezpłatny „Informator dla zwiedzających Kraków“. Informator ten każdy przybywający do Krakowa otrzymać może w biurze Komitetu, ulica św. Anny 5, lub u dyżurujących posterunkowych policji państwowej na dworcu kolejowym, względnie u portjerów przy wyjściu z dworca.

— **Areszt śledzy.** Prawodawca polski w nowej ustawie dąży do ukrócenia przetrzymywania oskarżonych w areszcie przed rozprawą. Z tego względu art. 172 nowej procedury karnej zarządza, iż „aresztowanie w toku śledztwa, łącznie z dochodzeniem może trwać najwyżej 6 miesięcy“. Aresztowanie podejrzanego w toku dochodzenia może trwać najwyżej dwa miesiące. Na uzasadniony wniosek sąd grodzki może przedłużyć areszt jeszcze najwyżej miesiąc. Z powyższego wynika jasno, iż w wypadku trwania śledztwa dłużej niż 6 miesięcy, oskarżony, przebywający w areszcie, winien być wypuszczony i oczekiwać rozprawy może już ze stopy wolnej, oczywiście za kaucją lub poręczeniem.

Województwo śląskie.

* **Zmniejszenie bezrobocia.** Urząd Wojewódzki komunikuje, że w czasie od 17 do 24 lipca br. liczba bezrobotnych na terenie Województwa Śląskiego zmniejszyła się o 576 osób i wynosiła 8034 osób. Z tej cyfry przypada na górnictwo 1116, hutnictwo 255, przemysły: metalowy 955, włókienniczy 354, budowlany 528, papierowy 40, chemiczny 6, drzewny 70, ceramiczny 37. Wykwalifikowanych bezrobotnych było 250, niewykwalifikowanych 3621, rolnych 72, umysłowych 730. Uprawnionych do pobierania zasiłku było 2844 bezrobotnych, w tej liczbie 1364 z akcji specjalnej.

* **Tramwajarze nie uznają umowy zarobkowej.** Pod koniec minionego tygodnia odbyło się w Katowicach w sali Domu Związkowego zebranie personelu tramwajowego, zorganizowanego w Polskim Zwiazku Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych. Zebranie zostało zwołane celem zajęcia stanowiska względem zawartej umowy zarobkowej. Zebrani oświadczyli jednogłośnie, że nie uznają ostatniej umowy zarobkowej, o ile ona dotyczy personelu przewozowego, ponieważ została zawarta przez związki, którym personel przewozowy odebrał pełnomocnictwo do prowadzenia w jego imieniu jakichkolwiek rokowań. Podwyżkę, którą dyrekcja prawdopodobnie płacić będzie także personelowi przewozowemu, uważają tramwajarze jedynie jako zaliczke na podwyżkę, która będzie przyznana tramwajarzom na podstawie umowy z P. Z. P. Ponieważ dyrekcja kolejek elektrycznych nie chce pertraktować z P. Z. P. uchwalono oddać sprawę sporu zarobkowego komisji pojednawczo-arbitrażowej.

* **Śląska Izba Rolnicza** podaje do wiadomości okólnik dyrekcji Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w sprawie targów hodowlanych; Targi hodowlane na terenach wystawy postanowiono zorganizować w czasie od 18—20 września. Dyrekcja działu rolniczego donosi, że w najbliższych dniach prześle odnośne formularze tym, którzy zgłoszą swoje przystąpienie. Zgłoszenia zwierząt na przepisanych formularzach przyjmuje się do 15-go sierpnia bieżącego roku. Zwierzęta muszą odpowiadać warunkom stawianym normalnie na wystawach, to znaczy, że muszą być uznane jako materjał nadający się na wystawę. — Śląska Izba Rolnicza przyjmuje zgłoszenia reflektantów do 1-go sierpnia 1929 r.

Z Katowickiego.

Katowice. (Pożar fabryki.) Z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar w fabryce drutu w Katowicach - Załężu. Ogień zniszczył dach budynku fabrycznego. — W tym samym dniu wybuchł pożar w mieszkaniu urzędnika magistrackiego J. Soboty w Katowicach. Ogień stłumiła straż pożarna. Szkodę ustalono na 1000 zł.

— (Na pochyłej drodze.) Alojzy Lisek z Bogucic, lat 22, przywłaszczył sobie dwa ubrania, zegarek, dwie pary trzewików, kufer, tekę oraz 7 złotych na szkodę Antoniego Regurzy. Lisek zbiegł w niewiadomym kierunku. Skradzione rzeczy oczywiście zabrał ze sobą.

Załęże pod Katowicami. (Los górnika.) Zatrudniony na kopalni „Kleofas“ rębacz Fr. Jaskoła został uderzony przez gruby okrąglak podczas wykonywania pracy zawodowej. Jaskoła zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Nieszczęśliwy górnik osierocił 3 małych dzieci.

Dąbrówka Mała w Katowickiem. (Dziecko zabite przez prąd elektryczny.) Pięcioletni Walter Suchanek z Dąbrówki Małej dotknął się przewodu elektrycznego kolejki kopalnianej, przyczem został śmiertelnie porażony. Nieszczęśliwy chłopiec zmarł natychmiast.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Nieszczęśliwy wypadek.) W piątek wieczorem najechał na ulicy Kościelnej motocykl Śl. 701 niejaką Ernę Pronder, zamieszkałą przy ulicy Mickiewicza. Kto jest winien — niewiadomo.

— (Zamknięcie ulicy.) Z powodu zakładania kanalizacji w ulicy Urbanowicza i ulicy Gimnazjalnej (od ulicy Hajduckiej do Szkolnej w Nowych Hajdukach) wymienione ulice, począwszy od dnia 22 lipca zostały dla ruchu kołowego zamknięte aż do czasu ukończenia budowy.

— (Dyżury nocne w aptekach.) W bieżącym tygodniu dyżury nocne aptek ustalono w następujący sposób: W części południowej miasta pełni dyżury apteka Świętej Marji, przy ulicy Wolności, w części północnej Apteka Florjańska przy ulicy 3 Maja.

— (Przebudowa linji tramwajowej.) Magistrat podaje następujące ogłoszenie do wiadomości. W myśl zarządzenia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego wykłada się plany i opisy projektowanej przez firmę „Śląskie Kolejki Spółka Akcyjna w Katowicach“ przebudowy istniejącej wąskotorowej linji tramwajowej „Katowice - Wielkie Hajduki - Król. Huta, na normalnotorową do wglądu publicznego. Do powyższych planów i opisów wglądnąć można przez 14 dni t. j. od 29. VII. do 12. VIII. br. włącznie. Strony interesowane mogą wnosić przeciw projektowanej przebudowie uzasadnione zarzuty pisemnie lub ustnie, do protokółu w tutejszym magistracie, pokój 126 do dnia 14 sierpnia bieżącego roku włącznie. Zarzuty wniesione po tym terminie nie będą uwzględnione.

— (Nie wolno szczuć psa na ludzi.) Kucharz Hotelu Polskiego poszczuł psa na Alfonsa Chromika z Hajduk. Pies go ukąsił tak dotkliwie, że Chromik musiał udać się do lekarza. Trzeba zawsze pamiętać o tem, że nie wolno nigdy szczuć psa na ludzi, chyba w obronie życia lub mienia.

— (Kradzieże.) Według wykazów kroniki policyjnej piątek był dniem feralnym, gdyż wydarzyły się liczne wypadki kradzieży. Edwardowi Rojkowi, zamieszkałemu przy ulicy księdza Skargi 12 skradł Chaim Wasserstein płachtę z wozu, wartości około 250 złotych. Nieostrożność swą drogo też przypłacił Leon Sikora, zamieszkały na parterze przy ulicy Wolności 67. Zostawił okna do swojego mieszkania otwarte, z czego skorzystał nieznany amator pieniedzy i zabrał mu z mieszkania 240 złotych gotówki. „Ciężkiej“ sztuki dokonał złodziej, który poszkodował Pawła Franię na 350 złotych. Ukradł mu bowiem maszynę do szycia.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Bolesne skutki lekkomyślności.) Przez własną nieostrożność Berta Gwóźdź poparzyła się tak silnie, że nie wiadomo, czy pozostanie przy życiu. Dolała bowiem do ognia palącego się w piecu kuchennym nafty, która spowodowała eksplozję, a wybuchające płomienie zapaliły jej suknię. Ileż razy zwracaliśmy już uwagę na niebezpieczeństwo polewania węgla naftą. A jednak ciągle są ludzie, którzy tych dobrych rad nie słuchają i lekkomyślność swą przypłacają strasznem cierpieniem, a nawet życiem.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Doktor Mierzewski na urlopie.) Lekarz spółki brackiej dr. Mierzewski będzie od 4—31 sierpnia na urlopie wypoczynkowym. Zastępcą jego jest dr. Wilczek, który przyjmować będzie w swojem mieszkaniu przy ul. Krakowskiej 87 w czasie od godz. 8 do 10 przed południem i od godz. 2 do 4 po południu. W niedziele i święta przyjmuje od godziny 10 do 11 przed południem. W nagłych wypadkach przyjmuje o każdej porze.

Brzeziny w Świętochłowickiem. (Pożar.) Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem powstał pożar na strychu domu kopalni Biały-Szarlej przy ulicy Polnej. Natychmiast przybyła na miejsce straż pożarna zdołała ogień ugasić tak, że szkoda jest nieznaczną.

Lipiny w Świętochłowickiem. (Skutki nieostrożności.) W czwartek Ryszard Dekier bawił się zapałkami przy samochodzie ciężarowym. Przez nieostrożność zapalił rozlaną przypadkowo terpentynę. Dzięki przytomności umysłu szofera, który natychmiast zdołał odjechać niedoszło do większego wypadku. Ogień jednak przeniósł się na położony obok dom mieszkalny. Powstały pożar zdołano na szczęście wkrótce ugasić.

Łagiewniki w Świętochłowickiem. (Nieszczęśliwy wypadek w hucie.) Zatrudniony w odlewni stali huty „Hubertusa“ 25-letni robotnik Paweł Poś został okaleczony przez wózki.

Ruda. (Zebranie informacyjne.) W środę, dnia 31 lipca odbędzie się zebranie informacyjne celem uczczenia 10 rocznicy wybuchu powstania polskiego na Śląsku. Zebranie odbędzie się na sali Lepiarczyka o godzinie 6 wieczorem. Komitet uprasza o punktualne przybycie prezesów wzgl. zastępców wszystkich towarzystw miejscowych.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Budowa seminarjum nauczycielskiego.) Kontrakt między województwem a miastem w sprawie budowy seminarjum nauczycielskiego, został przychylnie zaopinjowany w tych dniach przez prokuratorję generalną. W niedługim czasie nastąpi jego zatwierdzenie przez województwo, poczem natychmiast zostanie rozpisany konkurs na budowę gmachu, tak, że jeszcze w bieżącym roku nastąpi rozpoczęcie budowy seminarjum.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** płacono w dniu 27 lipca: za 100 złotych 47.02 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 212.60 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 27 lipca: za 100 franków francuskich 34.86 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.14 zł, za 100 koron czeskich 26.32 zł.

Poznańska giełda zbożowa
w dniu 27 lipca 1929 r.

Żyto 24—25, pszenica 48—49, jęczmień 28—29, owies 25.50—26.50, mąka żytnia 38, mąka pszeniczna 74—78, osucie żytnie 19.50—20.50, osucie pszeniczne 22—23.00, poganka 43—46.

Imielin w Pszczyńskiem. (Poświęcenie sztandaru.) W niedzielę, dnia 4 sierpnia odbędzie się w Imielinie uroczystość poświęcenia sztandaru koła miejscowego Związku Podoficerów Rezerwy. Uroczystość odbędzie się pod protektoratem starosty p. dr. Jarosza i W. ks. proboszcza Elsnera.

— (Naprawa ulicy.) Mieszkańcy Imielina domagali się od dłuższego czasu naprawy drogi, która środek wsi łączy z dworcem kolejowym. Życzenie mieszkańców zostanie spełnione. Wniosek o naprawę tej drogi został uchwalony na posiedzeniu zastępstwa gminnego.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Śmierć pod kołami pociągu.) W zeszły piątek zdarzył się na tutejszym dworcu kolejowym straszny wypadek. Przetokowy Wiktor, 23 lata, dostał się przy zestawianiu pociągu pod koła wagonu i został przepołowiony. Śmierć nastąpiła na miejscu.

— (W sprawie cmentarza za stawem rudzkim.) Przed kilku dniami umieściły niektóre gazety śląskie notatkę o zupełnem zaniedbaniu cmentarza zakładu dla umysłowo-chorych w Rybniku. Cmentarz ten znajduje się niedaleko zakładu w lesie w kierunku miejscowości Wielepole. Zarząd zakładu donosi w tej sprawie, że około cmentarza nie postawiono płotu, ponieważ istnieje projekt rozszerzenia cmentarza. Nadto część robotników zatrudnionych jest przy przyszłej plaży rybnej, zaś reszta robotników pracuje przy żniwach. Uporządkowanie cmentarza nastąpi po ukończeniu tych prac. — Należy spodziewać się, że dyrekcja zakadu ne zapomni o cmentarzu, który jest bardzo zaniedbany.

Pszów w Rybnickiem. (Usiłowane zabójstwo.) Robotnik M. Majzel z Rydułtów wszedł do składu towarów kolonjalnych Augustyna Trzoski w Pszowie. Pomiędzy córką kupca Trzoski a Majzlem wywiązała się sprzeczka. Majzel wydobył nagle rewolwer i skierował lufę w kierunku dziewczyny. Trzoskówna odtrąciła rękę Majzla, przyczem huknął strzał. Kula rewolwerowa utkwiła w ścianie. Majzel zbiegł, został jednak przytrzymany przez posterunkowego i odstawiony do więzienia sądowego w Wodzisławiu.

— (Ulewa i grad.) Nad Pszowem przeszła burza z piorunami i gradobiciem. Gwałtowny wicher uszkodził dachy na kilku domach. Grad wielkości orzecha włoskiego wybił wszystkie szyby w budynku szkolnym, a na polach zboże. Straty rolników są bardzo wielkie.

Lyski w Rybnickiem. (Skutki ostatniej nawałnicy.) Burza, która przeszła przed kilku dniami nad powiatem rybnickim, wyrządziła ogromne szkody w różnych gminach, lecz najbardziej ucierpiały miejscowości, położone w pasie Lyski - Rydułtowy. Grad wielkości gołębich jaj pokrył pola do wysokości 20 cm. Nieskoszone zboża zostały powalone, a kłosy wymłócone. Nic więc dziwnego, że rozpacz ogarnęła rolników. Ziemniaki również bardzo ucierpiały, taksamo owies. Grad padał 15 do 20 minut.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Kradzież z włamaniem.) Nieznani sprawcy włamali się w nocy z czwartku na piątek do składu towarów kolonjalnych Kuszla Wiktora. Ze składu zabrali różnego rodzaju towary, jak papierosy, czekolady i mydła. Szkoda, którą właściciel sklepu poniósł, jest znaczna.

— (Ruch budowlany.) Miejski dom mieszkalny, którego budowa wymagała tak wielu starań, jest już pod dachem. Obecnie przeprowadzają się jeszcze roboty wewnętrzne, które zaniedługo będą ukończone. W jesieni najpóźniej dom będzie gotowy. Także rozbudowa miejskiego gimnazjum żeńskiego będzie najpóźniej do końca wakacyj ukończona.

— (Rynek pracy w powiecie tarnogórskiem.) Do urzędu pośrednictwa pracy w Tarnowskich Górach zgłosiło się w ostatnim czasie 32 bezrobotnych, którzy zostali zredukowani w hutach i na kopalniach Śląska Opolskiego. Budowlarzy zredukowano 100, z różnych przedsiębiorstw przemysłowych 57, robotników drzewnych 5, małoletnich 116. Oprócz 183 robotników wszyscy inni otrzymali zatrudnienie na kopalni radzionkowskiej, w tartaku oraz w różnych przedsiębiorstwach przemysłowych.

— (Przywrócenie ruchu autobusowego.) Ruch autobusowy na linji Tarnowskie Góry — Katowice, jak tego domagaliśmy się, został wznowiony przed kilku dniami. Wiadomość o kursowaniu autobusów wywołała zadowolenie przedewszystkiem wśród mieszkańców gmin wiejskich.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Zamknięcie szosy.) Na szosie z Lublińca do Katowic dokonywane są obecnie gruntowne naprawy. Z tego powodu zamknięto tę szosę aż do szosy, która prowadzi do Drótarni i Sośnicy. Objazd samochodów i wozów ciężarowych skierowano przez Miotki, Lubszę, Woźniki i Sośnicę.

Z Cieszyńskiego.

Puńców w Cieszyńskiem. (Tragiczna śmierć dziecka.) Siedmioletni Karol Niemiec połknął kostkę, która zatrzymała się w krtani, zraniła ją i spowodowała zatrucie krwi. Chłopak zmarł w trzy dni po wypadku.

Dziedzice w Bielskiem. (Ofiara kąpieli.) Kolejarz Jan Kaganiec z Dziedzic, lat 50, kąpał się w Wiśle, przyczem utonął. Zwłoki nieszczęśliwego wydobyto z wody i odstawiono do mieszkania. Kaganiec był żonaty.

Międzyrzecz w Bielskiem. (Pożar zniszczył dom i stodołę.) Podczas ostatniej burzy uderzył piorun w stodołę rolnika Andrzeja Zipera w Międzyrzeczu. Z powodu wichury ogień przeniósł się na dom. Pożar zniszczył oba budynki oraz martwy inwentarz.

Z całej Polski.

Łódź. (Pijany szofer spowodował nieszczęście samochodowe.) Na szosie niedaleko Ujazdowa dwa autobusy, zdążające z przeciwnych kierunków, zderzyły się, wskutek czego obie maszyny zostały strzaskane. Dwaj pasażerowie odnieśli ciężkie rany. Dochodzenia policyjne ustaliły, że szofer jednego z autobusów, Hipolit Rudkowski, był kompletnie pijany i jechał lewą stroną szosy. Aresztowano go i pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Stanisławów. (Skrytobójcze morderstwo.) Do mieszkania Iwana Maniuka w Masnej, w Małopolsce wschodniej, onegdaj ktoś po północy zapukał. Żona jego Marunia otworzyła drzwi, a wówczas jakiś głos wywołał ją w bardzo pilnej sprawie. Nie przeczuwając nic złego, Maniukowa wyszła. W tym samym momencie padło kilka strzałów, które położyły ją trupem. Policja ustaliła, że sprawcą jest Wasel Tymków, który ukrywa się przed pościgiem. Wypadek powyżej opisany świadczy, jak niebezpiecznie jest, w nocy otwierać drzwi domowe, zwłaszcza na wsi.

Lwów. (Wielki pożar.) We wsi Krupsko pod Rozdołem wybuchł pożar w stajni gospodarza Iwana Popyka. Ogień podsycany wiatrem przerzucił się na wieś, tak, że inne zabudowania stanęły również w płomieniach. Ogółem spaliło się 65 zabudowań mieszkalnych i gospodarskich. Kilkadziesiąt osób jest bez dachu nad głową.

Zakopane (Znowu ofiara Tatr.) Janina Okraszewska, nauczycielka z Warszawy, lat 45, spadła ze ściany górskiej w Tatrach po stronie czeskiej. Okraszewska zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

Gniezno. (Dwie ofiary piorunów.) W gminie Korzęcin zabite zostały od uderzenia pioruna dwie osoby— mężczyzna i kobieta. Nazywali się T. Kaźmierczak i R. Pankowska.

Śrem w Wielkopolsce. (Zabity przez drzewo przydróżne.) Podczas ostatniej burzy na szosie w pobliżu wsi Borowiec niedaleko Śremu wicher przewrócił przydróżne drzewo, które zwaliło się na przejeżdżający wóz gospodarza Fr. Mańdzińskiego. Znajdująca się na wozie służąca gospodarza poniosła śmierć na miejscu. Fr. Mańdziński uległ złamaniu kręgosłupa, dwaj zaś jego synowie zostali ciężko poranieni.

Toruń. (Okropny wypadek na dworcu kolejowym.) Zatrudniony przy zwrotnicach pracownik kolejowy Schranke z Torunia stanął na skrzyżowaniu szyn tak nieostrożnie, że szyny przycisnęły mu nogę. W tym czasie nadjechała lokomotywa, która obcięła nieszczęśliwemu obie nogi powyżej kolan.

Z dalszych stron.

Berlin. (Tajemnicze zniknięcie dyrektora sądu.) Od kilku dni zaginął dyrektor sądu krajowego w Berlinie, dr. Martin Bombe. Gorączkowe poszukiwania policji pozostały bez skutku. Sędzia Bombe znany jest jako przewodniczący w procesie przeciw mordercom kapturowym i musiał swego czasu stawić się przed komisją śledczą sejmu pruskiego, której dochodzenia wykazały, że Bombe na własną rękę uchylił jawność procesu, a to na żądanie niemieckiego urzędu spraw zagranicznych. Z tego powodu Bombe został przeniesiony do sądu cywilnego. Fakt ten, jak również ataki prasy lewicowej miały wpłynąć na Bombego bardzo przygnebiająco. — Przypuszczają nawet, że Bombe popełnił samobójstwo.

Gdańsk. (Zasądzony za morderstwo.) W swoim czasie donosiliśmy, że robotnik sezonowy Józef Laskowski zamordował swego gospodarza Strunka i jego żonę. Laskowski był zatrudniony u wymienionego gospodarza jako parobek. Zbrodni dokonał w majątku Kleinzünder na terenie Wolnego miasta Gdańska. Morderca Józef Laskowski został skazany na dożywotnie ciężkie więzienie.

Malta. (Wybuch pocisku rani 17 marynarzy.) Na pokładzie angielskiego okrętu wojennego należącego do floty śródziemnej podczas strzelania z działu okrętowego nowego typu zdarzyło się okropne nieszczęście. Wskutek przedwczesnego pocisku 17 majtków zostało okaleczonych, z nich 6 ciężko. Co do szczegółów i przyczyn brak dokładnych wiadomości.

Głowa hipotama bywa do 300 funtów ciężka.

Serce człowieka leżącego bije o 10 uderzeń mniej, niż gdy stoi.